

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze wyrokiem z dnia 16 sierpnia 2018 r. w sprawie o sygn. akt II K 118/16 uznał oskarżonego Z. P. za winnego tego, że:

1. w okresie od(...) r. na terytorium N. i P., działając w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności, współdziałając z ustalonymi osobami, dokonał, po uprzednim włamaniu, zaboru w celu przywłaszczenia trzech samochodów osobowych, tj.:

a) w dniu (...) r. w okolicach B. samochodu M. (...) nieustalonej wartości na s. nieustalonej osoby,

b) w dniu (...) r. w M. samochodowi D. C. (M. (...)) TYP 313 (...) o numerze rej. (...) równowartości 80.000 zł na szkodę niemieckiej spółki z o.o. (...),

c) a nadto – współdziałając z innymi ustalonymi osobami – w dniu 19/20 lipca 2010 r. w miejscowości N. samochodowi marki M. (...) nr rej. (...) 101 o wartości 25 000 euro na szkodę S. S. (1),

przyjmując, że czynów tych dokonał będąc uprzednio skazanym w warunkach powrotu do przestępstwa z art. 64§1 k.k. w ciągu pięciu lat od odbycia co najmniej jednego roku pozbawienia wolności za podobne przestępstwa umyślne, a także działając w ramach dwóch odrębnych zorganizowanych grup, mających na celu popełnianie przestępstw przeciwko mieniu, tj. popełnienia ciągu przestępstw z art. 279§1 k.k. w zw. z art. 64§2 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 91§1 k.k. i za przestępstwa te na podstawie art. 279§1 k.k. w zw. z art. 64§2 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 91§1 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności (dot. czynów zarzucanych aktem oskarżenia a opisanych w punkcie I części wstępnej wyroku);

2. w okresie od (...) r. na terytorium P.województwa (...) oraz R. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, której celem były kradzieże z włamaniami do samochodów na terenie Niemiec, po uprzednim określeniu hierarchii i struktury grupy, zakresu jej działania, komunikacji i sposobów rozliczania się przez Z. S., a w ramach udziału w grupie oraz ustalonego podziału ról wyszukiwał poszczególne pojazdy i pomagał w ich kradzieżach poprzez włamania i uruchomienie aut oraz w lipcu 2010 r. w miejscu jak wyżej brał udział w odrębnej zorganizowanej grupie przestępczej, złożonej z innych ustalonych osób, której celem było dokonywanie przestępstw przeciwko mieniu, tj. popełnienia dwóch przestępstw z art. 258§1 k.k., przy czym czynów tych dopuścił się działając w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności, tj. w warunkach art. 91§1 k.k. i za przestępstwa te na podstawie art. 258§1 k.k. w zw. z art. 91§1 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (dotyczy czynów zarzucanych aktem oskarżenia a opisanych w punkcie II części wstępnej wyroku);

3. dopuścił się w ramach współsprawstwa, działając wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi osobami, przestępstw kradzieży z włamaniem poszczególnych samochodów, działając w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności, czyli w warunkach art. 91§1 k.k. oraz w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej a ponadto dokonał ich będąc uprzednio skazanym w warunkach powrotu do przestępstwa z art. 64§1 k.k. w ciągu pięciu lat od odbycia co najmniej jednego roku pozbawienia wolności za podobne przestępstwa umyślne (dotyczy czynów zarzucanych aktem oskarżenia a opisanych w punktach III-V oraz VIII-X części wstępnej wyroku), i tak:

III. w nocy z (...) r. w miejscowości A. (Niemcy) działając wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi sprawcami, po uprzednim przekazaniu im w czerwcu 2011 r. informacji o miejscu parkowania samochodu, po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń w pojeździe zabrali w celu przywłaszczenia samochód marki M. (...) nr rej. (...) 86 o wartości 10.000 euro na szkodę G. K., który to pojazd następnie od nich przejął w Z.,,

IV. w nocy z (...) r. w miejscowości E. (Niemcy) działając wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi sprawcami, po uprzednim przekazaniu im w czerwcu 2011 r. pieniędzy na wyjazd, po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń w pojeździe zabrali w celu przywłaszczenia samochód marki M. (...) nr rej. (...) 700 o wartości 10.000 euro na szkodę R. B.,

V. w okresie od (...) r. do (...) r. w miejscowości E. (N.) działając wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi sprawcami, po uprzednim przekazaniu im w czerwcu 2011 r. w Z. pieniędzy przeznaczonych na wyjazd do N. celem opłacenia paliwa, pożywienia i wymiany pieniędzy, po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń w pojeździe usiłowali zabrać w celu przywłaszczenia samochodów marki M. (...) nr rej. (...) 80, lecz zamierzonego celu nie osiągnął ze względu na brak możliwości jego uruchomienia, powodując uszkodzenia pojazdu w kwocie 500 euro na szkodę Y. F.,

VIII. w nocy z (...) r. w miejscowości E. (Niemcy) po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń w pojeździe usiłował zabrać w celu przywłaszczenia samochodów marki V. (...) nr rej. (...) 267 o nieustalonej wartości, lecz zamierzonego celu nie osiągnął ze względu na brak możliwości jego uruchomienia, powodując uszkodzenia pojazdu w kwocie 10 euro na szkodę M. B.,

IX. w nocy (...) r. w miejscowości G. (N.), działając wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi sprawcami, po uprzednim przekazaniu im w czerwcu 2011 r. informacji o miejscu parkowania samochodu, po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń w pojeździe zabrali w celu przywłaszczenia samochodów marki M. (...) nr rej. (...) 504 o wartości 7.000 euro na szkodę R. H.,

X. w nocy (...) r. w miejscowości A. (N.), działając wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi sprawcami, po uprzednim przekazaniu im w czerwcu 2011 r. informacji o miejscu parkowania samochodu, po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń w pojeździe zabrali w celu przywłaszczenia samochodów marki M. (...) nr rej. (...) 178 o wartości 13.430 euro na szkodę A. W. (1), który to pojazd następnie od nich przyjął w Z.,

tj. dopuszczenia się w ramach ciągu przestępstw z art. 279§1 k.k. w zw. z art. 64§2 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. oraz art. 13§1 k.k. w zw. z art. 279§1 k.k., w zw. z art. 64§2 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 91§1 k.k. i za ciąg ten na podstawie art. 279§1 k.k. w zw. z art. 64§2 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 91§1 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności;

4. działając w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności:

VI. w lipcu 2011 r. w Z., działając w zorganizowanej grupie przestępczej, przekazał innym ustalonym osobom pieniądze w celu pokrycia kosztów wyjazdu oraz wskazał miejsce przejęcia pochodzącego z kradzieży samochodu, w wyniku czego w nocy z (...) r. w miejscowości D. (N.) ustalone osoby, działając wspólnie i w porozumieniu przejęli od nieustalonych mężczyzn pochodzący z kradzieży z włamaniem samochodów marki V. (...) nr rej. (...) 714 o wartości 17.300 euro na szkodę J. B., który po przywiezieniu do kraju przejął i pomógł do jego zbycia, przy czym czynu tego dokonał w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne,

VII. w lipcu 2011 r. w Z. działając w zorganizowanej grupie przestępczej, przekazał innym ustalonym osobom pieniądze w celu pokrycia kosztów wyjazdu oraz wskazał miejsce przejęcia pochodzącego z kradzieży samochodu, w wyniku czego w nocy z (...) r. w miejscowości D. (N.) ustalone osoby, działając wspólnie i w porozumieniu przejęli od nieustalonych mężczyzn pochodzący z kradzieży z włamaniem samochodów marki V. (...) nr rej. (...) 981 o wartości 18.000 euro na szkodę H. W., który po przywiezieniu do kraju przejął i pomógł do jego zbycia, przy czym czynu tego dokonał w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne,

to jest w ramach ciągu dwóch przestępstw z art. 291§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. i w zw. z art. 91§1 k.k. i za ciąg ten na podstawie art. 291§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 91§1 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności;

5. w okresie od co najmniej czerwca 2011 r. do lipca 2011 r. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, złożonej z ustalonych osób, której celem było dokonywanie kradzieży samochodów na terenie N., tj. przestępstwa z art. 258§1 k.k. i za przestępstwo to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (dotyczy czynu zarzucanego aktem oskarżenia a opisanego w punkcie XI części wstępnej wyroku)

i na podstawie art. 91§2 k.k. połączył wymierzone oskarżonemu kary pozbawienia wolności i orzekł wobec niego karę łączną 3 lat pozbawienia wolności oraz orzekł o kosztach procesu.

Wyrok ten w całości zaskarżył obrońca oskarżonego, zarzucając mu w apelacji:

I. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj.:

- art. 7 k.p.k. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wyrażającą się w sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, wybiórczej i jednoznacznie ukierunkowanej na poniesienie odpowiedzialności karnej przez oskarżonego analizie zgromadzonych dowodów, w szczególności polegającej na przyjęciu, w głównej mierze w oparciu o dowód z pomówienia R. S., D. M. oraz P. K., że oskarżony Z. P. dopuścił się zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów, pomimo że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozwala na uznanie winy i sprawstwa oskarżonego,

- art. 170§1 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez niesłuszne oddalenie wniosków oskarżonego, co w znacznym stopniu naruszyło prawo do obrony oskarżonego Z. P., tj.:

- o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków K. M., W. W. (1), J. S. (1), K. W. oraz W. W. (2),

- o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków A. W. (2), B. H. i A. K.,

- o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków J. K., H. J. (1), S. T., R. K., T. O.,

- art. 170§1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez niesłuszne oddalenie wniosku oskarżonego w przedmiocie przeprowadzenia konfrontacji pomiędzy świadkami D. M. i R. S., co naruszyło prawo do obrony oskarżonego,

- art. 170§1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez niesłuszne oddalenie wniosku oskarżonego w przedmiocie przeprowadzenia konfrontacji pomiędzy świadkami D. M. i K. B., co naruszyło prawo do obrony oskarżonego,

- art. 170§1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez niesłuszne oddalenie wniosku oskarżonego o dopuszczenie dowodu z dokumentu w postaci aktu oskarżenia dotyczącego przestępstw zarzucanych oskarżonemu na terenie N., co naruszyło prawo do obrony oskarżonego;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji, że oskarżony Z. P. dopuścił się czynów zarzucanych mu aktem oskarżenia, podczas gdy materiał zgromadzony w sprawie oraz zasady logiki i doświadczenia życiowego wskazują na wniosek przeciwny;

3. ewentualnie rażąca niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary łącznej w wymiarze 3 lat pozbawienia wolności bez należytego uwzględnienia zasad i dyrektyw wymiaru kary określonych w art. 85a k.k.

i w oparciu o te zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Z. do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę tego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów, ewentualnie o zmianę tego wyroku poprzez orzeczenie kary łącznej z zastosowaniem zasady pełnej absorpcji, tj. w wymiarze 2 lat pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja w zakresie postawionych zarzutów okazała się nieuzasadniona. Dokonane zmiany natomiast, poczynione z urzędu, mają w zasadzie charakter „techniczny”, zwłaszcza dotyczące sprostowania oczywistych omyłek pisarskich. Zmiany te bowiem nie rzutują na ocenę zaskarżonego wyroku odnośnie przypisanych oskarżonemu przestępstw, ani też na ocenę wymierzonych mu kar jednostkowych i kary łącznej.

Na wstępie należy nadmienić, iż Sąd I instancji przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, pozwalające na wydanie jednoznacznego rozstrzygnięcia w zakresie odpowiedzialności karnej oskarżonego Z. P.. Sąd Okręgowy

bowiem dysponował wiarygodnymi dowodami na poparcie każdego z zarzutów postawionych oskarżonemu P., tj. zarówno dotyczących dokonania kradzieży po uprzednim włamaniu się (bądź usiłowania dokonania takiej kradzieży) na terenie N. poszczególnych samochodów, jak również paserstwa dwóch samochodów. Nadto tożsame dowody wskazywały na to, że oskarżony tych kradzieży dopuszczał się w ramach trzech zorganizowanych grup przestępczych działających w różnych konfiguracjach osobowych.

Przechodząc do konkretnych kradzieży pojazdów, jak i przestępstw dotyczących udziału oskarżonego w różnych grupach przestępczych, zauważyć należy, iż niniejsza sprawa karna jest wynikiem połączenia do łącznego rozpoznania spraw, prowadzonych na etapie postępowania przygotowawczego przez dwie prokuratury – Prokuraturę Rejonową w N. i Prokuraturę Okręgową w Z.. W przypadku śledztwa prowadzonego przez prokuratora Prokuratury Rejonowej w N. akt oskarżenia obejmował czyny – dwie kradzieże z włamaniem i udział w grupach przestępczych, mające miejsce w 2010 r., co dotyczy przypisanych oskarżonemu czynów w punktach 1 i 2 (akt oskarżenia na k. 498). Natomiast w przypadku śledztwa prowadzonego przez prokuratora Prokuratury Okręgowej w Z. akt oskarżenia obejmował pozostałe przestępstwa popełnione w 2010 i 2011 r. (k. 347-355).

Zapoznając się z materiałem dowodowym, zgromadzonym podczas rozprawy przed Sądem I instancji należy stwierdzić, iż materiał ten dawał podstawy do przyjęcia prawidłowych ustaleń faktycznych odnośnie dopuszczenia się przez oskarżonego poszczególnych czynów, przy czym ustalenia te nie są dokonane wyłącznie na podstawie pomawiających zeznań (wyjaśnień) współsprawców, ale i również znajdują odzwierciedlenie w innych dowodach, w tym także w przyznaniu się oskarżonego do winy.

W przypadku kradzieży w okolicach B. M. (...) oraz kradzieży w M. M. na szkodę (...), tj. (...) r. (dot. dwóch pierwszych czynów przypisanych w punkcie 1) dokładne ustalenia na temat samego przebiegu zdarzeń i udziału w nich oskarżonego złożył R. S.. R. S., składając w charakterze podejrzanego bardzo obszerne wyjaśnienia na temat zorganizowanej przestępczości dotyczącej kradzieży samochodów, dokładnie opisał swoje zapoznanie się poprzez Z. S. z oskarżonym Z. P., na którego mówiono (...), o zawarciu między nimi porozumienia co do dokonywania wspólnie kradzieży samochodów na terenie N. i bardzo dokładnie zrelacjonował m.in. obie kradzieże samochodów, o których wyżej wspomniano (k. 403-405). Poza tym świadek dokładnie zrelacjonował funkcjonowanie tej grupy przestępczej, kierowanej przez Z. S., wskazując na jej skład osobowy, w tym na udział w tej grupie Z. P. (k. 729-732), co znalazło potwierdzenie w jego kolejnych relacjach procesowych (k. 733-735, 737-739). Nie dość, że z wyjaśnień tych dokładnie wynika fakt funkcjonowania zorganizowanej grupy zajmującej się tymi kradzieżami, to nadto świadek wskazał na szczegóły, które okazały się prawdą a które mógł znać wyłącznie sprawca tych czynów i które też świadczą właśnie o udziale w tych przestępstwach oskarżonego P.. Nie ulega wątpliwości, iż oskarżony R. S. poznał Z. P. przez ich wspólnego znajomego Z. S., co także znajduje potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego (k. 737-739) oraz zeznaniach Z. S. (k. 741-743, 760-761). Nie ulega wątpliwości, iż Z. S. kierował tą grupą przestępczą, co wynika nie tylko z relacji R. S., ale i z jednoznacznych ustaleń Sądu Okręgowego w Z. zawartych w prawomocnym wyroku z dnia (...) r. w sprawie o sygn. akt II K 86/15, którymi to aktami Sąd I instancji dysponował. Poza tym świadek w tych wyjaśnieniach podał, iż na tę pierwszą kradzież pojechali białym B. (...), którym przyjechał Z. P. a które on (czyli świadek – przyp. SA) rozbił na terenie H. co przecież znajduje odbicie w wyjaśnieniach oskarżonego (k. 737-739). W przypadku tej pierwszej kradzieży R. S. wskazał na taki szczegół, jak legitymowanie w drodze powrotnej Z. P. przez policję i posłużenie się przez niego danymi E. W., co także znajduje przecież wyraz w wyjaśnieniach oskarżonego (k. 679-780). W przypadku zaś drugiej kradzieży samochodu w M. świadek wskazał, iż kradzionym samochodem uciekał przed policją w K., co znajduje odbicie w dokumentach dotyczących tej kradzieży (k. 2801-2861 i k. 6268 akt II K 86/15). Wreszcie podkreślić należy, iż w rzeczywistości oskarżony Z. P. przyznał się do tych przestępstw, mimo swojej zmiennej postawy procesowej. Przyznanie to bowiem znajduje odzwierciedlenie w jego wyjaśnieniach ze śledztwa (k. 438-439). Wprawdzie w toku rozprawy zaprzeczył, by z R. S. popełnił jakiegokolwiek przestępstwo (k. 738), ale jednocześnie w sposób niewiarygodny próbował wykazać, iż przed prokuratorem przyznał się do tych czynów z uwagi na sugestie prokuratora, że inni sprawcy zostali już osądzeni i dostali wyroki w zawieszeniu i z tego też powodu podjął taką decyzję, by uzyskać taki wyrok (k. 679). Należy bowiem zauważyć, iż oskarżony naiwnie zakłada, że Sąd I instancji da wiarę jego zapewnieniom, że przyznawał się do czynów, których, według jego relacji z rozprawy, miał nie popełnić.

Powyższe więc w sposób oczywisty przekonuje, iż pomówienia R. S. nie są jedynym dowodem obciążającym o te przestępstwa oskarżonego P., gdyż znajdują one odbicie w relacjach innych osób, w tym w przyznaniu się oskarżonego, zaś wskazane w tych zeznaniach szczegóły jednoznacznie przekonują, iż zeznania tego świadka nie są jego wymysłem, mającym na celu nieprawdziwe pomówienie innych osób o udział w tych przestępstwach, ale są wiarygodnym dowodem pozwalającym na oparcie się na nim wyroku skazującego Z. P..

Co do trzeciego przestępstwa kradzieży z włamaniem przypisanego oskarżonemu w punkcie 1, tj. przestępstwa popełnionego w miejscowości N., czyli pod granicą N. z H., to na temat tego zdarzenia, jak i popełnienia tego przestępstwa w zorganizowany sposób, ale już w innej konfiguracji osobowej, co słusznie pozwoliło na przypisanie oskarżonemu dodatkowego udziału w innej, działającej w lipcu 2010 r. grupie przestępczej, w skład której poza oskarżonym wchodził D. M. i inne osoby, wskazują w sposób jasny zeznania D. M..

D. M., podobnie jak R. S., w swoich zeznaniach (wyjaśnieniach) złożonych na etapie śledztwa bardzo dokładnie opisał szereg kradzieży samochodów dokonanych na terenie N., wskazując na fakt zapoznania się przez D. K. ze (...), który ma na imię Z. i z którym, jak i innymi osobami jeździł do Niemiec na kradzieże, poczynając już od czerwca 2010 r. (k. 7-13). Świadek w tych wyjaśnieniach wskazał w jaki sposób dokonywano kradzieży, gdzie kradzione samochody były dostarczane a więc wskazał na mechanizm działania tej grupy przestępczej. Świadek podczas tych wyjaśnień również dokładnie opisał swój wyjazd z oskarżonym na kradzież samochodu pod granicę holenderską (do miejscowości N. – przyp. SA) i na okoliczności dokonania tej kradzieży. Przy czym, co istotne, świadek wskazał, iż fizycznie włamania dokonał Z. P., wskazując przy tym na markę i model oraz kolor kradzionego samochodu, jak i na fakt, iż tym pojazdem do P. nie dojechali, bowiem z uwagi na brak paliwa nie można nim było kontynuować jazdy i porzucili go na moście w Ś. jeszcze po niemieckiej stronie. Świadek wskazał też na taki szczegół, iż na ten wyjazd udali się wypożyczonym przez oskarżonego V. (...) z wypożyczalni pojazdów (...) w C.. Świadek zeznania (wyjaśnienia) te potwierdził podczas kolejnych przesłuchań (k. 14-16, 25-30, 282-284), potwierdzając je również w toku rozprawy (k. 810). Podkreślić przy tym trzeba, iż zeznania tego świadka nie tylko są konsekwentne, ale i również znajdują one potwierdzenie w innych dowodach. Co do istnienia i funkcjonowania tej zorganizowanej grupy przestępczej zeznania te znajdują odbicie w zeznaniach P. K. (k. 21-24, 704-706), który również opowiadał na temat innej grupy przestępczej. Poza tym, co istotne, D. M., podobnie jak R. S., wskazał na szczegół związany z posługiwaniem się przez oskarżonego tożsamością innego mężczyzny, na którego dane wypożyczał samochody, co przecież przyznał oskarżony oraz wskazał na dokładne szczegóły dotyczące tej kradzieży, które znajdują odbicie w rzeczywistości, która jasno wynika z akt tego zdarzenia (k. 278-281), jak i samej teczki nr 139 stanowiącej załącznik do akt II K 1/15. Istotnym jest również fakt, iż sprawcy byli dobrze zorganizowani kradnąc ten samochód, bowiem byli już przygotowani na wymianę tablic rejestracyjnych na polskie numery (...). Podkreślić przy tym należy, iż do tego konkretnego przestępstwa przyznał się również Z. P., opisując dokładnie jego przebieg, jak i fakt posługiwania się dokumentami wystawionymi na dane E. W. (k. 244-247), podtrzymując te wyjaśnienia podczas kolejnych przesłuchań (k. 248, 266). Wprawdzie oskarżony później z tego przyznania wycofał się (k. 277, 291-294), ale na rozprawie, tak jak w przypadku oskarżenia Prokuratury Rejonowej w N., nie potrafił przekonywująco wyjaśnić zmiany swojej postawy procesowej, próbując niezrozumiale wyjaśnić, że swoje twierdzenia dostosowywał do zeznań świadka M., przyznając jednak ostatecznie, że powyższe (z k. 244-247) wyjaśnienia złożył (k. 679-680), jak i przyznając fakt posługiwania się danymi wskazanego człowieka a także fakt wyjeżdżania do tej miejscowości pod granicą holenderską.

Powyższe więc znów wskazuje, iż zeznania D. M., w których pomawia szereg osób o przestępcze zachowania, w tym także Z. P. są nie tylko konsekwentne i bardzo dokładne, ale również w szczegółach znajdują odbicie w innych dowodach, w tym także w wyjaśnieniach oskarżonego. To zaś pokazuje, iż oparcie ustaleń faktycznych przez Sąd I instancji na ich podstawie było w pełni uzasadnione.

Wreszcie co do pozostałych przestępstw przypisanych oskarżonemu a dotyczących już udziału w grupie, jak i dokonania kradzieży samochodów po uprzednim włamaniu się do nich bądź usiłowania dokonania takich kradzieży bardzo obszerne zeznania (wyjaśnienia) złożył Z. Ż.. Świadek ten, występujący w śledztwie w roli podejrzanego opisał bardzo obszernie i wyczerpująco ten proceder przestępczy, wskazując wprost poprzez uczestniczenie w bardzo

dokładnych eksperymentach procesowych na terenie N. miejsca, gdzie dokonywano włamań, jakich one dotyczyły samochodów, z podaniem nie tylko marek i modeli, ale i ich kolorów a także wskazując na różne szczegóły, które mogły być znane uczestnikom takich zdarzeń. Świadek jednocześnie wskazał w tych poszczególnych zdarzeniach na konkretne role sprawców, w tym własną, jak i na rolę oskarżonego Z. P.. Te wszystkie okoliczności zresztą znalazły odbicie w ustaleniach faktycznych zawartych w treści zaskarżonego wyroku (dot. czynów przypisanych oskarżonemu w punkcie 3 – kradzieże i usiłowania kradzieży samochodów oraz w punkcie 5 – udział w zorganizowanej grupie przestępczej), jak i w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku (str. 4-7). Co istotne, świadek ten w swoich zeznaniach i to prowadzonych na terenie północnej części N., w których wskazywał na miejsca kradzieży samochodów (k. 55-56 – tu: dot. usiłowania kradzieży opisanych w punktach VIII, IV i V, k. 59-62 – tu: dot. kradzieży opisanych w punktach IX, X i III), jak i na działalność grupy przestępczej dokonującej te kradzieże w N. (poza w/w wyjaśnieniami także wyjaśnienia na k. 63-71), w swoich wyjaśnieniach z dnia 15.04.2014 r., poza opisaniem usiłowania kradzieży (dot. czynu z punktu V) wskazał również na zdarzenia mające miejsce w zupełnie innym regionie N. (w D.), o których nie mogli mieć pojęcia przesłuchujący policjanci a dotyczące paserstwa dwóch samochodów skradzionych w D., czyli czynów opisanych w punktach VI i VII (k. 72-79), mówiąc zresztą szczegółowo na temat tych dwóch samochodów marki V. (...). Świadek natomiast we wskazanych wyżej wyjaśnieniach, jak i w kolejnych (k. 80-85, 86-93, 94-103), poza powtórzeniem okoliczności dotyczących kradzieży w/w samochodów, wskazuje także szczegółowo na zawartość skradzionych pojazdów, która była ujawniona przez pokrzywdzonych, co świadczy wyraźnie o tym, iż oskarżony tych okoliczności nie zmyśla, tylko podaje je zgodnie z rzeczywistością. Świadek te wszystkie okoliczności potwierdził również podczas przesłuchania w śledztwie w P.(k. 104-105), wskazując dokładnie na osoby, o których zeznawał podczas wcześniejszych przesłuchań, w tym Z. P..

Sposób składania tych wyjaśnień, podawanie szczegółów tych zdarzeń, łącznie z markami i modelami skradzionych samochodów, ich kolorem, jak i wskazywanie w terenie miejsc dokonania czy usiłowania dokonania tych kradzieży bądź też okoliczności nabycia kradzionych samochodów a także odzwierciedlenie w szczegółach tych zeznań w relacjach pokrzywdzonych obywatelin. oraz w innej dokumentacji, znajdujących się w aktach zdarzenia bądź (i) w załącznikach w postaci teczek do sprawy II K 1/15 (akta zdarzenia – k. 175-178, 942-944, teczka nr 154 – dot. czynu opisanego w punkcie III; teczka nr 145 – dot. czynu opisanego w punkcie IV; teczka nr 146 – dot. czynu opisanego w punkcie V; teczka nr 149 – dot. czynu opisanego w punkcie VIII; teczka nr 152 – dot. czynu opisanego w punkcie IX; akta zdarzenia – k. 171-174, teczka nr 153 – dot. czynu opisanego w punkcie X; teczka nr 140 – dot. czynu opisanego w punkcie VI i teczka nr 141 – dot. czynu opisanego w punkcie VII) świadczy jednoznacznie o wiarygodności tych pomawiających wyjaśnień złożonych przez Z. Ż.. Wskazać bowiem należy, iż nie jest możliwe podanie tak wielu szczegółów poprzez zmyślenie takich faktów w sytuacji, gdy fakty te znajdują pełne odzwierciedlenie we wskazanych dowodach, zaś świadek ten, obciążając siebie, nie miał żadnego powodu, na taki zresztą nikt w sposób wiarygodny nie wskazuje, by o udział w tych przestępstwach fałszywie obciążać akurat oskarżonego Z. P.. Zresztą trzeba nadmienić, iż pośrednio te zeznania świadka, które, poza kradzieżami, wskazują również na funkcjonowanie zorganizowanej grupy przestępczej, przypisanej oskarżonemu w punkcie 5 zaskarżonego wyroku, znajdują potwierdzenie w zeznaniach P. K., który o funkcjonowaniu tej grupy wiedział od Ż., który był jego bliskim kolegą.

W tych okolicznościach więc kuriozalnie brzmią zeznania Z. Ż. z rozprawy, kiedy nie tylko odmówił złożenia zeznań z uwagi na to, że w innej sprawie o te czyny jest oskarżony, ale po odczytaniu w/w wyjaśnień nie podtrzymał ich, twierdząc, że nakłoniono go do tych zeznań, że to były zeznania prokuratora, które miał tylko podpisać i n. policji (k. 796-797). Ta totalna kuriozalność twierdzeń świadka wynika z faktu, że świadek w tych zeznaniach podał bardzo szczegółowo okoliczności wszystkich zdarzeń, będących przedmiotem osądu w niniejszej sprawie, mówiąc przy tym również o okolicznościach nieznanymi organom ścigania w tej sprawie. Trzeba więc wykazywać się wyjątkową naiwnością, by sądzić, iż Sąd rozpoznający tę sprawę da wiarę zapewnieniom, że te zeznania zostały złożone przez prokuratora bądź (i) policjantów n.. Poza tym świadek nie tylko składał zeznania, ale i osobiście pokazywał konkretne miejsca w miastach n., w których te samochody się znajdowały, które później ukradli bądź chcieli ukraść.

Wreszcie dodać trzeba, iż również oskarżony Z. P., choć bardzo ogólnie, to potwierdził te wszystkie okoliczności, znajdujące odzwierciedlenie w stawianych mu zarzutach, przyznając się najpierw w części (k. 244-247) a następnie

faktycznie w całości (k. 248, 266), choć, jak przyznał, już szczegółów tych zdarzeń nie pamiętał, przyznając jednak, że na terenie N. dopuścił się wielu takich przestępstw, zaś z jego wyjaśnień wynika, iż znał się na pokonywaniu zabezpieczeń samochodów i miał do dokonania tego odpowiednie akcesoria. Tym samym więc nie da się dać wiary wyjaśnieniom oskarżonego, w których tych wyjaśnień nie podtrzymał i odmówił składania wyjaśnień (k. 277, 291-294), tym bardziej, iż w toku rozprawy w żaden racjonalny sposób nie potrafił odnieść się do zmiany swojej postawy procesowej, przyznając jedynie, że zna B. i S. a także do tego, że część przestępstw, która została mu udowodniona, dopuścił się na terenie N. (k.679-680).

Powyższe więc oznacza, iż Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził ocenę dowodów zebranych w toku rozprawy, zarówno wskazanych wyżej, jak i pozostałych, które jednak na dokonanie ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie nie miały znaczenia (str. 17-21 uzasadnienia wyroku).

W świetle tego, co wyżej powiedziano, podniesione w apelacji zarzuty nie mogą odnieść pożądanego przez apelującego skutku.

Apelujący tylko poprzez polemiczne wywody próbuje wykazać, iż pomawiający świadkowie R. S., D. M. i P. K. nie powinni zostać uznani za wiarygodnych w pomówieniach Z. P..

Apelujący, wskazując na zeznania R. S. ograniczył się do własnej oceny jego zeznań, próbując, poprzez zacytowane z jego zeznań szczegóły, wykazać, iż świadek ten jest niewiarygodny. To jednak, iż świadek już na rozprawie nie wskazał na szczegóły kradzieży nie oznacza, iż świadek nie zasługuje na wiarę. Świadek bowiem w pełni potwierdził swoje wyjaśnienia ze śledztwa a te, jak wyżej wykazano, zasługują na pełen walor wiarygodności, w tym także w zakresie pomówienia oskarżonego P.. Skarżący bowiem nawet nie stara się zauważyć, iż zeznania R. S. nie stanowią jedyne dowodu winy oskarżonego, bowiem znajdują one odzwierciedlenie w innych dowodach i wynikających z nich okolicznościach, które dopiero razem wzięte pozwalają na przyznanie im przymiotu wiarygodności. Za gołosłowne więc uznać należy twierdzenia apelującego, iż świadek ten niesłusznie pomawia oskarżonego. Zupełnie niezrozumiałe w świetle przytoczonych wyżej okoliczności są twierdzenia apelującego, iż świadek S. miał interes prawny w tym, by pomawiać oskarżonego a także miał interes prywatny. W przypadku tego pierwszego stwierdzenia nie można zapominać, iż sam fakt liczenia na łagodne potraktowanie procesowe ze strony wymiaru sprawiedliwości nie oznacza, że składane zeznania przez takiego świadka, w których obciąża inne osoby udziałem w popełnianiu przestępstw są stroniczne a tym samym niewiarygodne. Skarżący bowiem, poza gołosłownymi twierdzeniami, nawet nie próbował wykazać, że R. S. celowo, złośliwie obciążył fałszywie oskarżonego P.. Natomiast w sytuacji drugiej to należy odnieść wrażenie, iż to oskarżony P. miałby interes w tym, by ze złości pomówić R. S. za zniszczenie jego samochodu. Jednak już w toku śledztwa sam S. przyznał, że uszkodził białe B. oskarżonego a więc wcale nie negował tej okoliczności. Poza tym to właśnie m.in. ten drobny fakt, jaki pojawił się w zeznaniach R. S., pozwolił na zweryfikowanie jego twierdzeń pod względem wiarygodności, o czym już wyżej wspomniano. Tym samym pomawianie przez oskarżonego R. S. o spożywanie alkoholu czy palenie marihuany w związku z tym uszkodzeniem samochodu nie może mieć w tej sprawie żadnego znaczenia. Podkreślić bowiem trzeba, iż pomówienia te pojawiły się znacznie później, niż relacje procesowe obciążające oskarżonego, więc nie mogą mieć tu żadnego znaczenia w zakresie oceny zeznań tego świadka.

Tak samo należy odnieść się do polemicznych dywagacji skarżącego na temat zeznań świadka D. M.. To, że świadek ten podjął współpracę z organami ścigania nie oznacza, że świadek ten kłamie. Miał bowiem pełne prawo współpracować z organami ścigania, licząc przy tym na zastosowanie względem niego instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 60§3 k.k., ale też wiedząc, że ta instytucja może zostać zastosowana, gdy będzie wyjaśniał tylko prawdę. Tym samym nie może przekonywać wywód skarżącego, iż zeznania tego świadka są niewiarygodne, bo świadek miał interes procesowy by pomawiać m.in. oskarżonego P.. To zaś, że świadek odmówił złożenia na rozprawie zeznań nie oznacza, iż świadek nie zeznawał w toku śledztwa prawdy. Świadek bowiem, jak wyżej wskazano, skorzystał tylko ze swojego procesowego prawa do odmowy złożenia zeznań, ale przy tym podtrzymał w pełni treść odczytanych mu wyjaśnień. Wyżej przy tym wykazano jednoznacznie, iż treść tych pomówień jest nie tylko konsekwentna, ale i znajduje oparcie w innych dowodach i okolicznościach, więc w tym zakresie również zarzuty apelacji uznać należy za chybione.

Również chybione są zarzuty pod adresem zeznań świadka P. K.. Świadek ten bowiem jednoznacznie wskazał, iż wiedział o działalności m.in. Z. P. od swojego przyjaciela Ż.. Te zaś znów zeznania korespondują właśnie z zeznaniami Z. Ż. a także i D. M.. Dodać przy tym trzeba wyraźnie, iż zeznania świadka K., jako wynikające ze słyszenia, same w sobie nie mogłyby posiadać w tej sprawie decydującego znaczenia dla dokonania ustalenia sprawstwa oskarżonego P., zwłaszcza, że zeznania te nie wskazują na konkretne kradzieże samochodów, jakich miałby dopuścić się oskarżony. Zresztą Sąd I instancji zwraca uwagę na tenże charakter zeznań P. K., który nigdy osobiście nie poznał oskarżonego, jednak ich treść nie pozwala na inną interpretację, jak tylko tą, że świadek ten wiedział, kim jest Z. P. i że to właśnie na jego temat składał w tej sprawie zeznania. Za typowo polemiczne uznać więc należy dywagacje skarżącego, iż świadek na temat oskarżonego zeznał w ten sposób tylko dlatego, że oskarżony P. był znany w środowisku przestępczym. Przy czym należy od razu skonstatować, że to, iż świadek ten uzyskał status tzw. „małego świadka koronnego” nie oznacza, że świadek fałszywie pomówił oskarżonego P.. Dodać przy tym trzeba, iż zeznania te mają tylko posiłkowy charakter w stosunku do zeznań Z. Ż. i D. M..

Wyżej również wyraźnie wykazano wiarygodność świadka Z. Ż., jak również nielogiczne jego twierdzenia z rozprawy, w których podawał przyczyny odwołania swoich obciążających wyjaśnień oskarżonego. To zaś, iż świadek ten odmówił złożenia na rozprawie zeznań, było przejawem skorzystania przez niego z przysługującego mu uprawnienia. Nie oznacza to jednak, tak jak w przypadku pozostałych świadków, którzy skorzystali z tego prawa, iż oskarżony został pozbawiony prawa do obrony. Oskarżony ten bowiem składał w tej sprawie wielokrotnie wyjaśnienia, wypowiadał swoje poglądy na temat osób, które w swoich zeznaniach go obciążały i zajmował odpowiednie postawy procesowe, na które wyżej wyraźnie zwrócono uwagę. Jednocześnie wyżej wykazano na podstawie zebranych dowodów prawidłowość dokonania przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, które pozwalały na przypisanie oskarżonemu popełnienia zarzucanych mu przestępstw w sposób, jaki wynika z treści zaskarżonego wyroku.

Powyższe więc przekonuje, iż podniesione w apelacji zarzuty zarówno obrazy art. 7 k.p.k., jak i błędu w ustaleniach faktycznych nie zasługują na uwzględnienie.

Również podkreślić należy, iż w sprawie nie wystąpił błąd w ustaleniach faktycznych z powodu podnoszonych w apelacji uchybień procesowych a to z tego powodu, że uchybienia te nie mają w ogóle miejsca.

Sąd I instancji prawidłowo na rozprawie w dniu 29.08.2017 r. w oparciu o przepis art. 170§1 pkt 3 k.p.k. oddalił wniosek dowodowy z k. 701 o przesłuchanie K. M., W. W. (1), J. S. (1), K. W. i W. W. (2) (k. 861), bowiem zebrany w tej sprawie materiał dowody nie wskazywał, by te osoby w ogóle miały kontakt z oskarżonym Z. P., tym bardziej, że te osoby, które postawiono w stan oskarżenia w sprawach II K 1/15 i II K 125/16 nie miały w ramach stawianych im zarzutów jakichkolwiek związków z zarzutami stawianymi w tej sprawie oskarżonemu. Nie ulega więc wątpliwości, iż dowód z przesłuchania tych osób w charakterze świadków byłby nieprzydatny w tej sprawie do wykazania istnienia zorganizowanej grupy, którą przypisano w niniejszej sprawie oskarżonemu, ale w której brak przypisania tym osobom uczestnictwa.

Również Sąd Okręgowy prawidłowo oddalił na podstawie art. 170§1 pkt 2 k.p.k. wniosek dowodowy (k. 725) o przesłuchanie w charakterze świadków A. W. (2), B. H. i A. K. (k. 861-862), albowiem przesłuchanie tych osób nie może mieć żadnego znaczenia w niniejszej sprawie, gdyż są to osoby, z którymi oskarżony dopuścił się na terenie N. przestępstw, za które został osądzony, przy czym zgodnie z tym orzeczeniem osoby te dokonywały w N. kradzieży w innym czasie, tj. w czasie późniejszym i stanowiły one zupełnie odrębną grupę przestępczą a tym samym wzywanie tych osób na rozprawę w celu dokonania ustaleń w niniejszej sprawie pozbawione było jakiegokolwiek sensu. Zresztą te okoliczności podniesione w postanowieniu wynikają wprost z treści wyroku Sądu Krajowego w D., sygn. akt 3 KLS/39Js 5/13 z dnia 19.04.2013 r. (k. 540-593 i 598-650). Skarżący zdaje się nawet tej argumentacji nie zauważać, gdyż odwołuje się do twierdzeń oskarżonego na temat jego działalności przestępczej prowadzonej wraz z tymi osobami w tym czasie w N. i stosowanych wobec niego podsłuchów. Jednak, jak wspomniano wyżej, Sąd I instancji wykazał w treści tego postanowienia, iż działalność przestępcza osądzona przez sąd niemiecki miała miejsce w innym czasie, niż działalność zarzucana oskarżonemu w niniejszej sprawie. Wprawdzie zarejestrowane rozmowy podczas stosowanego podsłuchu zostały zniszczone (k. 883-884), to jednak na podstawie wskazanego wyżej wyroku Sądu Krajowego w D. i

jego uzasadnienia można jednoznacznie ustalić jakie czyny zostały zarzucone oskarżonemu aktem oskarżenia i jakie w związku z tymi czynami wydano rozstrzygnięcia oraz kiedy stosowano kontrolę rozmów telefonicznych prowadzonych przez oskarżonego. W uzasadnieniu tego wyroku odniesiono się wyraźnie do poszczególnych zarzucanych aktem oskarżenia czynów a dotyczą one przestępstwa kradzieży samochodów popełnionych (...) r. Owszem, wyrokiem tym uniewinniono również oskarżonego od zarzucanych mu aktem oskarżenia, przy czym chodziło tu o zarzuty dot. przestępstw kradzieży samochodów popełnionych (...) r. W uzasadnieniu tym przytacza się zarejestrowane rozmowy z grudnia 2011 r. i okresu późniejszego, przy czym w uzasadnieniu orzeczenia uniewinniającego od kradzieży z (...) r. wprost nadmienia się, że w tym momencie „przylączyła telefoniczne nie były jeszcze podsłuchiwane” (k. 644), w uzasadnieniu orzeczenia uniewinniającego od kradzieży z okresu (...) r. nadmienia się wyraźnie, że „tutaj nie miał miejsca jeszcze podsłuch telefoniczny telefonów” (k. 645), natomiast w przypadku czynów późniejszych, choćby z (...) r. bądź późniejszym czasie nadmienia się, że już w tym czasie był stosowany podsłuch (k. 647, 648, 649).

Powyższe więc z jednej strony pozwala na przyjęcie, iż rację ma Sąd I instancji, że oddalił powyższy wniosek dowody o przesłuchanie tych osób, które brały udział w tych kradzieżach objętych sprawą (...), bo dotyczą one późniejszego okresu, niż zarzucany w niniejszej sprawie, a z drugiej strony pozwala na stwierdzenie, że nie ma racji ani oskarżony, ani skarżący, że podsłuchy obejmowały również okres wcześniejszy poza tym, na który wyżej wskazano oraz nie jest prawdą podnoszony przez oskarżonego fakt (k. 933), że niemiecki akt oskarżenia w tej sprawie obejmował zarzuty popełnienia przestępstw od lipca 2011 r. To zaś oznacza, iż Sąd Okręgowy również zasadnie oddalił wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z dokumentu w postaci aktu oskarżenia w tej sprawie niemieckiej (k. 934), gdyż ten akt oskarżenia, na co wyżej wskazano, w ogóle w żadnym stopniu nie pokrywał się z zarzutami będącymi przedmiotem rozpoznania w niniejszym postępowaniu. Poza tym właśnie treść zarzutów podnoszonych w tym akcie oskarżenia została zdekodowana w treści wyroku Sądu Krajowego w D. z jego pisemnym uzasadnieniem, więc fizyczne uzyskiwanie tego dokumentu miało się z jakimkolwiek celem niniejszego procesu.

Nie ma przy tym racji skarżący, iż postanowienie Sądu Okręgowego z dnia (...) r. o przekazaniu sprawy oskarżonego prokuratorowi w celu uzupełnienia śledztwa może mieć dla zaskarżonego rozstrzygnięcia w zakresie winy oskarżonego jakiegokolwiek znaczenie. W tamtym bowiem czasie postępowania ustalenie okoliczności dotyczących oskarżenia Z. P. w sprawie niemieckiej miało na celu sprawdzenie, czy czyny zarzucane w niniejszej sprawie nie są tożsame z czynami osądzonymi przez Sąd Krajowy w D., co, jak się okazało, nie były tożsame a tym samym brak było przeszkód do ich osądzenia przez Sąd Okręgowy w Z..

Sąd I instancji zasadnie również oddalił wniosek dowodowy na podstawie art. 170§1 pkt 3 k.p.k. o przesłuchanie w charakterze świadków J. K., H. J. (1), S. T., R. K. i T. O., tj. funkcjonariuszy Policji z P. i N. (k. 862), bowiem przesłuchanie tych osób nie może mieć żadnego znaczenia w sprawie, tym bardziej, że okoliczności prowadzonych czynności procesowych z udziałem świadków M. i Ź. wynikają wprost z treści protokołów dokumentujących te czynności, zaś materialna treść tych zeznań znajduje odzwierciedlenie w tych protokołach. To zaś, że świadkowie odmówili zeznań na rozprawie nie oznacza, iż automatycznie należy przesłuchiwać funkcjonariuszy Policji przeprowadzających czynności z tymi osobami, tym bardziej, że, jak wyżej wskazano, D. M., mimo odmowy zeznań, potwierdził swoje wyjaśnienia ze śledztwa, zaś Z. Ź. w sposób zupełnie niewiarygodny wskazał na przyczyny niepodtrzymania swych wyjaśnień ze śledztwa, na co szerzej zwrócono wyżej uwagę. Na marginesie zaś należy dodać, że w toku rozprawy przed Sądem Okręgowym w Z. w sprawie II K 1/15 w dniach (...) r. przesłuchano funkcjonariuszy Policji z P. i N. oraz tłumacza (J. K., H. J. (2), S. T., J. S. (2), S. M. i R. K.), którzy uczestniczyli w czynnościach procesowych z udziałem Z. Ź., z których zeznań jasno i bezsprzecznie wynika, co jest zresztą zgodne z powyższą oceną zeznań Ź., iż nikt z nikim żadnych zeznań nie ustalał, że prowadzone czynności były standardowe, zaś Ź. to wszystko, co zostało zaprotokołowane, sam opowiadał i na wizjach wskazywał miejsca, skąd kradli konkretne samochody i Ź. sam ich w te miejsca prowadził, zaś dzięki tak szczegółowym i dokładnym wyjaśnieniom Ź. dowiedziano się o wielu faktach, które w N. dotyczyły różnych krajów związkowych, o których funkcjonariusze, prowadzący te czynności, nawet nie wiedzieli (k. 909-912 i 913-918). To zaś tylko świadczy o słuszności podjętej w tym zakresie przez Sąd I instancji decyzji procesowej o oddaleniu wniosku dowodowego dotyczącego przesłuchania tych funkcjonariuszy w charakterze świadków w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy nie miał żadnych podstaw do przeprowadzenia konfrontacji między D. M. i R. S. a tym samym słusznie ten wniosek dowodowy oddalił na rozprawie w dniu (...) r. (k. 997). Sąd I instancji celnie bowiem zwrócił uwagę na to, że wprawdzie obaj zeznali na temat swojego pobytu z oskarżonym w miejscowości pod granicą h., ale te pobyty miały miejsce w zupełnie innych okresach i w żadnym z tych wyjazdów nie uczestniczyli razem obaj świadkowie. Dywagacje skarżącego w tym zakresie są wręcz niezrozumiałe, bowiem Sąd I instancji nawet nie ustalił, by S. i M. mieli wspólnie popełnić przestępstwo.

Również niezrozumiałe jest kwestionowanie oddalenia przez Sąd I instancji wniosku o przeprowadzenie konfrontacji między świadkami D. M. a K. B.. Sąd Okręgowy, oddalając ten wniosek, słusznie podniósł w oparciu o art. 170§1 pkt 3 k.p.k., że uniewinnienie K. B. w sprawie II K 1/15 nie stanowi przesłanki wiarygodności M., którą Sąd musi przeprowadzić odrębnie w niniejszym postępowaniu (k. 997). Nadmienić przy tym należy, iż K. B. wyrokiem Sądu Okręgowego w Z. z dnia (...) r. w sprawie II K 1/15 został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu jednego przestępstwa a polegającego na nabyciu w lipcu 2010 r. w N. od D. M. i innych ustalonych mężczyzn pochodzącego z kradzieży z włamaniem na terenie N. samochodu marki M. (...) koloru białego nr rej. (...) 101 na szkodę M. S. S. (2) (patrz punkt DXIV części wstępnej i punkt C części rozstrzygającej w/w wyroku). Uniewinnienie to dotyczyło więc samochodu, którego kradzież przypisano oskarżonemu P. w punkcie 1 zaskarżonego wyroku (dotyczy samochodu skradzionego w miejscowości N.). Jak natomiast wynika to z zeznań D. M., o czym zresztą wyżej wspomniano i co prawidłowo ustalił Sąd I instancji, samochód ten nawet nie wjechał do P., gdyż zabrakło mu jeszcze przed granicą z P. na terenie N. paliwa. D. M. więc nie pomógł K. B. o nabycie tego pojazdu, więc uniewinnienie K. B. tylko potwierdza prawdopodobność świadka M.. W tych więc okolicznościach prowadzenie tej konfrontacji byłoby zupełnie bezcelowe.

Powyższe więc pokazuje, iż Sąd I instancji nie dopuścił się uchybień procesowych podnoszonych w apelacji, ani też podnoszonych w tym środku odwoławczym błędów w ustaleniach faktycznych, wobec czego apelacja nie mogła zostać w zakresie tych omówionych zarzutów uwzględniona.

Sąd odwoławczy jedynie z urzędu wskazuje na pewne uchybienia, które powinny zostać usunięte w treści zaskarżonego wyroku.

Podkreślić należy, iż oskarżony dopuścił się przestępstw na przestrzeni lat 2010 i 2011, przy czym w 2010 r. w okresie od maja 2010 r. do 20 lipca 2010 r., zaś w 2011 r. w okresie od czerwca 2011 r. do lipca 2011 r., czyli pod rządami ustawy – Kodeks karny z 1997 r., przy czym, co do zasady, mając na uwadze czas popełnienia przestępstw dotyczących kradzieży z włamaniem samochodów, przestępstw tych dopuścił się pod rządami Kodeksu karnego z 1997 r. w brzmieniu obowiązującym od (...) r. na mocy ustawy z dnia (...) r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2009 r., Nr 206, poz. 1589). Tymczasem z dniem 1 lipca 2015 r. diametralnej zmianie uległ Kodeks karny z 1997 r. a to w wyniku jego nowelizacji ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 396). Tym samym należało rozważyć, czego Sąd I instancji w ogóle nie uczynił, czy przepisy „starej” ustawy, obowiązującej w chwili popełnienia przez oskarżonego zarzucanych mu przestępstw były względniejsze dla oskarżonego, niż przepisy obowiązujące w chwili orzekania, czy też nie. Ma to bowiem znaczenie z uwagi na obowiązującą normę art. 4§1 k.k. W ocenie Sądu odwoławczego „stare” przepisy były względniejsze. Wynika to m.in. z faktu innych przesłanek do zastosowania wobec oskarżonego instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Od (...) r. oskarżony, z racji uprzedniej karalności na kary pozbawienia wolności, jak i z uwagi na znacznie niższy wymiar przewidzianej do warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności (1 rok), nie miał żadnej możliwości ubiegania się o zastosowanie tej instytucji (art. 69§1 k.k.). Tymczasem przed (...) r. przepis art. 69§1 k.k. dawał możliwość warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze do 2 lat, jak również dawał możliwość, chociaż pod pewnymi warunkami orzeczenia takiej kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania w przypadku sprawcy określonego w art. 64§2 k.k. (art. 69§1 i 3 k.k.). Ta okoliczność ma znaczenie w niniejszej sprawie o tyle, że apelujący, powołując się na zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary łącznej domagał się wymierzenia tej kary w wymiarze 2 lat, co, w przypadku uwzględnienia tego żądania, już otwierałoby pole do rozważań na temat możliwości orzeczenia tej

kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Poza tym, od (...) r. zaostrzeniu uległy granice wymiaru kary łącznej określone w art. 86§1 k.k.

Powyższe więc już jest wystarczającą podstawą do uznania względności ustawy „starej” i dlatego też, Sąd odwoławczy, kierując się treścią art. 455 k.p.k. i art. 4§1 k.k. sprecyzował podstawy prawne przyjętych wobec oskarżonego kwalifikacji prawnych przypisanych mu czynów a w konsekwencji i podstaw wymierzonych kar, uzupełniając ją o przepis art. 4§1 k.k. i wskazując na podstawy prawne tych rozstrzygnięć obowiązujące przed (...) r. (jak w punkcie I lit. a wyroku). Konsekwencją tej zaś zmiany było przyjęcie w punktach 1-4 przy ciągach przestępstw właściwych sformułowań dostosowanych do przesłanek pozwalających na przyjęcie ciągu przestępstw na podstawie art. 91§1 k.k., obowiązujących przed (...) r. (jak w punkcie I lit. c wyroku). Dodać przy tym trzeba, iż oskarżony w ramach przypisanego mu współsprawstwa, mimo różnych ról – w niektórych przypadkach osobiście (fizycznie) dokonywał włamania do samochodu, w innych przypadkach to czynili inni współsprawcy, przestępstw tych dokonał w podobny sposób, co właśnie doprowadziło do wskazanej wyżej zmiany.

W punkcie I lit. b zawężono natomiast czasokres przypisanego oskarżonemu w punkcie 1 ciągu przestępstw poprzez przyjęcie, iż czynów tych dopuścił się od (...) r., niż, jak to zapisano w punkcie 1 wyroku, od maja 2010 r. do (...) r. Jednak w tym przypadku „zmiana” ta wynikała z oczywiście omyłkowego zapisania tego czasokresu w treści tego wyroku, bowiem Sąd I instancji wyraźnie przyjął, iż trzech przestępstw w ramach ciągu przestępstw oskarżony dopuścił się w dniach (...) r., (...) r. Oczywistym jest więc, iż oskarżony nie mógł tych czynów dopuścić się od maja 2010 r. Wpisanie więc tego okresu początkowego uznać należy za wynik oczywistej omyłki pisarskiej przy redagowaniu tego punktu wyroku i dlatego też tę zmianę dokonaną przez Sąd odwoławczy należy traktować jako sprostowanie oczywistej omyłki pisarskiej na podstawie art. 105§1 i 2 k.p.k. Tak samo zresztą należy odnieść się do orzeczenia Sądu odwoławczego zawartego w punkcie I lit. d, w którym w opisie czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 3 sprostowano nazwę miejscowości, w której doszło do popełnienia tego przestępstwa. Notabene Sąd Okręgowy poprawnie zapisał nazwę tej miejscowości w punkcie 3 (dot. czynu opisanego w punkcie X części wstępnej wyroku).

Nie ma natomiast żadnych podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie orzeczonej wobec oskarżonego kary. Należy zauważyć, iż oskarżony, poza udziałem w trzech grupach przestępczych, za które orzeczono kary pozbawienia wolności w dolnych granicach przewidzianych w art. 258§1 k.k., dopuścił się, w 2010 r. trzech przestępstw kradzieży samochodów po uprzednim włamaniu się do nich, za które wymierzono mu łagodną karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności a więc karę oscylującą w dolnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego w art. 279§1 k.k. Kara ta jest łagodna, jeżeli, poza kradzieżą trzech samochodów uwzględni się działanie oskarżonego zarówno w warunkach art. 64§2 k.k., jak i w warunkach art. 65§1 k.k. i art. 91§1 k.k., które przepisy wskazują na obowiązek (art. 64§2 i 65§1 k.k.) bądź możliwość (art. 91§1 k.k.) obostrzenia wymiaru kary. Tak samo zresztą należy odnieść się do orzeczonej w punkcie 3 kary 2 lat pozbawienia wolności, jeżeli dodatkowo uwzględni się fakt dopuszczenia się łącznie aż 6 kradzieży (bądź ich usiłowań) samochodów z włamaniem. Poza tym oskarżony dopuścił się jeszcze dwóch przestępstw umyślnego paserstwa kradzionych samochodów, tj. przestępstw z art. 291§1 k.k., działając przy tym w warunkach art. 64§1 k.k., art. 65§1 k.k. i art. 91§1 k.k. Wymierzona za te czyny kara 1 roku pozbawienia wolności, przy jej ustawowym zagrożeniu od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności, również nie może zostać uznana za nadmierną. Mając więc na uwadze całokształt działalności przestępczej oskarżonego, mieszczącej się w orzeczonych mu karach jednostkowych a także cele, jakie kara ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego, który w przeszłości był wielokrotnie karany oraz granice kary łącznej zakreślone przez przepis art. 86§1 k.k., które w przypadku oskarżonego wynoszą od 2 lat do 5 lat i 3 miesięcy, karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 3 lat a więc uwzględniającą w znacznej mierze zasadę absorpcji, uznać należy za w pełni sprawiedliwą.

Sąd I instancji wymierzając zresztą zarówno kary jednostkowe, jak i karę łączną, uwzględnił wszystkie istotne okoliczności działające zarówno na niekorzyść, jak i korzyść oskarżonego, w tym także fakt upływu czasu od popełnienia tych przestępstw, jak i fakt skazania w późniejszym czasie przez sąd niemiecki oskarżonego za podobne przestępstwa kradzieży samochodów po włamaniu się do nich na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd Okręgowy przy tym słusznie uznał, iż brak jest podstaw do zastosowania zasady pełnej absorpcji przy orzekaniu kary łącznej, wskazując na zdecydowaną odmienną przedmiotu ochrony przestępstw przeciwko mieniu oraz z art.

258§1 k.k., jak i na łączną liczbę popełnionych przez oskarżonego przestępstw. To zaś uniemożliwia wymierzenie tej kary w proponowanym przez apelującego wymiarze 2 lat a z drugiej strony pokazuje, iż orzeczona kara łączna 3 lat pozbawienia wolności oscyluje w pobliżu dolnej granicy możliwego wymiaru tej kary, co właśnie uwzględnia zbliżony czas popełnienia tych przestępstw, zdecydowaną przewagą przestępstw jednorodzących przeciwko mieniu, jak i fakt, że w podobnym, nieco późniejszym czasie oskarżony dopuścił się kolejnych tożsamyh przestępstw przeciwko mieniu, za które został skazany przez sąd niemiecki. To zaś wskazuje na całkowitą bezskuteczność postawionego w apelacji zarzutu rażącej niewspółmierności orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności oraz przytoczonej na poparcie tego zarzutu argumentacji, która ma charakter typowo polemiczny z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji. Skarżący bowiem nie wykazał, iż wobec oskarżonego niezbędne było wymierzenie kary łącznej z zastosowaniem pełnej zasady absorpcji a tym samym nie wykazał, by ta kara łączna, która przecież jest i tak stosunkowo łagodna, jeżeli uwzględni się całość osądzonej w tej sprawie działalności przestępczej oskarżonego, była karą niewspółmiernie surową i to w sposób rażący w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k.

Sąd Apelacyjny więc, nie znajdując żadnych podstaw do uwzględnienia zarzutów podniesionych w apelacji oraz nie znajdując innych podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku, w tym podstaw branych pod uwagę z urzędu, jak i nie znajdując takich podstaw w treści pisma procesowego oskarżonego, stanowiącego wyraz jego oceny zaskarżonego wyroku (k. 1042-1048), które to pismo znajduje w zarzutach odzwierciedlenie w apelacji obrońcy oskarżonego, na podstawie art. 437§1 k.p.k. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części.

Z uwagi na występowanie przed Sądem Apelacyjnym obrońcy oskarżonego, działającego z urzędu i złożenie przez niego wniosku o przyznanie kosztów nieopłaconej w żadnej części obrony, o kosztach tych orzeczono na podstawie art. 29 ustawy z dnia (...) r. Prawo o adwokaturze (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1184, ze zm.) w zw. z §2 pkt 1, §4 ust. 1 i 3 i §17 ust. 2 pkt 5 i §20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz.U. z 2019 roku, poz. 18) w wysokości opłaty określonej w §17 ust. 2 pkt 5 (kwota 600 zł), powiększonej za drugi dzień rozprawy (pierwszy termin w dniu (...) r. – k. 1083; drugi termin w dniu (...) r. – k. 1099 a na trzecim terminie w dniu (...) r. obrońca nieobecny) o 20%, co daje kwotę 720 zł i powiększonej o stawkę 23% VAT, co łącznie daje kwotę 885,60 zł brutto.

Mając na uwadze konieczność odbycia przez oskarżonego trzyletniej kary pozbawienia wolności, jak również utrzymywanie się z renty a także niedawne opuszczenie zakładu karnego, Sąd odwoławczy, kierując się przepisami art. 624§1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia (...)r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity z 1983 r., Dz.U. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze oraz od opłaty za to postępowanie.

M. Ś. P. M. K.